

## ZOFIA WRONKO-MITRUT

ur. 1938; Zakrzówek



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, kabaret "Czarł", Kazimierz Grześkowiak, anegdota, postać Kazimierza Grześkowiaka

### 6. Kazio Grześkowiak miał swój styl

Kiedyś przyszedł do „Nory” i ja mówię: „A cóż ty masz za buty?” A on mówi: „A popatrz, jakie sobie fajne kupiłem, takie do kolan, tutaj zimowe” Ja mówię: „Czy ty nie widzisz, Kaziu, że to są babskie buty?” A on mówi: „Babskie, nie babskie, ale ciepłe” A miał normalnie babskie buty. Gdzieś sobie kupił w ciucholandzie mówił. Nie wiem ile Kazio nie żyje, ale już myślę, że z dziesięć lat chyba, gdzieś tak będzie. Zawsze kamizeleczyki jakieś takie nosił. Miał styl takiego swojego ubierania. Ale takiej elegancji szpagatowej, to nie przestrzegał. On na przykład na balkonie sobie hodował te czuszki, papryczki, bo on bardzo smacznie umiał gotować. Na królika zapraszał na przykład w śmietanie. Opowiadał, że jakiegoś kurczaka wsadza do garnka, obsypuje solą całego, i jakoś go tam smaży, i potem wyciąga, i on jest pyszny. W czasie tego pieczenia, bierze sobie tyle soli, ile potrzeba. Miał różne swoje metody ciekawe, dużo używał różnych ziół ciekawych.

Data i miejsce nagrania	2013-07-19
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"